

Sygn. akt V Ca 1418/22

POSTANOWIENIE

Dnia 4 kwietnia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Dorota Bassa
Protokolant:	Katarzyna Wyszogrodzka

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2023 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z wniosku L. P. (1)

z udziałem E. P., W. S. (1), W. S. (2) i G. S. (1)

o stwierdzenia nabycia spadku

na skutek apelacji uczestnika G. S. (1)

od postanowienia Sądu Rejonowego w Piasecznie

z dnia 28 lutego 2022 r. sygn. akt I Ns 277/18

postanawia:

1. oddalić apelację;
2. zasądzić od G. S. (1) na rzecz L. P. (1) i E. P. kwoty po 720 zł (siedemset dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej;
3. przyznać radcy prawnemu K. B. ze Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Piasecznie kwotę 540 zł (pięćset czterdzieści złotych) wraz z należnym podatkiem VAT tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu W. S. (2) i W. S. (1).

V Ca 1418/22

UZASADNIENIE

W postanowieniu z dnia 28 lutego 2022 roku Sąd Rejonowy w Piasecznie postanowił:

1. uchylić zarejestrowany akt poświadczenia dziedziczenia z dnia 27 marca 2014 roku sporządzony przez L. N. w P., za numerem Rep. (...);
2. stwierdzić, że spadek po J. S. (1), synu J. i A., zmarłym dnia 23 marca 2014 roku w W., mającym ostatnie miejsce zwykłego pobytu w N., na podstawie testamentu z dnia 6 marca 2014 roku sporządzonego przed zastępcą notarialnym

J. P., zastępcą Notariusza M. Ł. (1) w W., za numerem Rep. (...), otwartego i ogłoszonego w Sądzie Rejonowym w Piasecznie w dniu 18 czerwca 2014 roku nabyli:

- L. P. (1) syn H. i T. w 1/2 części, wprost,
- E. P. (z domu G.) córka S. i H. w 1/2 części, z dobrodziejstwem inwentarza;

3. ustalić, że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą dotychczas uiszczone koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie;

4. pobrać od uczestników W. S. (2), G. S. (1) i W. S. (1), w częściach równych, na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piasecznie koszty sądowe w postaci wydatków związanych z przeprowadzeniem dowodów z opinii biegłych sądowych oraz pozostałych kosztów poniesionych tymczasowo z sum Skarbu Państwa, przy czym szczegółowe wyliczenie tych kosztów pozostawić referendarzowi sądowemu;

5. przyznać Radcy Prawnemu K. B. ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piasecznie kwotę 442,80 zł (czteryście czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym kwotę 82,80 zł (osiemdziesiąt dwa złote osiemdziesiąt groszy) podatku VAT tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną uczestnikom z urzędu.

Apelację od postanowienia złożył uczestnik G. S. (1), zaskarżając postanowienie w części, tj. co do pkt 1-4 oraz na podstawie art. 380 k.p.c. zaskarżając postanowienie z 16.11.2022 r. o oddaleniu wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii zespołu biegłych z zakresu psychiatrii, neurologii, chorób wewnętrznych i psychologa, która mogłaby wykazać, iż do sporządzenia w dn. 06.III.2014 r. testamentu na rzecz wnioskodawcy ks. L. P. i uczestniczki E. P. i wydziedziczenia swego jedyne go syna spadkodawcy doszło wskutek wyniszczenia sił organizmu przez chorobę, osłabienia zdolności oceny rzeczywistości wskutek przyjmowanych leków przeciwbólowych i podatności spadkodawcy (odizolowanego od dostępu do niego konkubiny i jedyne go syna) na presję ze strony wnioskodawcy i uczestniczki E. P. oraz stworzonej przez wnioskodawcę ks. L. P. i uczestniczkę E. P. wizję rzekomego konfliktu spadkodawcy z synem i rzekomego długotrwałego nieinteresowania się spadkodawcą przez uczestnika J. R. S. i nieutrzymywania kontaktu ze spadkodawcą.

Uczestnik G. S. (1) wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w zaskarżonej części poprzez:

1. orzeczenie o nieuchyleniu zarejestrowanego aktu poświadczenia dziedziczenia z dnia 27.III.2014 r. sporządzonego przez L. N. w P. za numerem Repertorium A nr (...);

2. orzeczenie o uchyleniu zaskarżonego postanowienia w zaskarżonej części i odrzucenie wniosku złożonego przez wnioskodawcę ks. L. P. (1) o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym J. S. (1) na podstawie testamentu z dnia 06.III.2014 r. sporządzonego przez zastępcę notarialnego J. P. za numerem Repertorium A (...);

3. orzeczenie o obciążeniu wnioskodawcy ks. L. P. (1) i uczestniczki E. P. kosztami postępowania w całości,

4. orzeczenie o niepobieraniu od G. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piasecznie kosztów sądowych w postaci wydatków związanych z przeprowadzeniem dowodów z opinii biegłych sądowych oraz pozostałych kosztów poniesionych tymczasowo z sum Skarbu Państwa,

5. zasądzenie od wnioskodawcy ks. L. P. (1) i uczestniczki E. P. kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm prawem przewidzianych;

6. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Uczestnik zarzucił nieważność postępowania na podstawie art. 379 pkt. 5 k.p.c. wskazując, że poprzednik prawny uczestnika - J. S. (2) jak i sam uczestnik G. S. (1) zostali pozbawieni możliwości obrony swych praw poprzez doręczenie opinii biegłego byłemu pełnomocnikowi J. R. S. i dokonywanie doręczeń uczestnikowi, zamiast ustanowionemu

nowemu pełnomocnikowi, poprzez doręczanie licznych pism na nieistniejący adres uczestnika G. S., a zawierających zawiadomienia o terminie posiedzenia, postanowienia Sądu Rejonowego i odpisy opinii biegłych.

Zaskarżonemu postanowieniu uczestnik G. S. (1) zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego i procesowego art. 950 k.c. w zw. z art. 5 k.c. oraz w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i 669 k.p.c. poprzez przyjęcie ważności sporządzonego w dn. 06.III.2014 r. w szpitalu przez spadkodawcę testamentu notarialnego, w sytuacji gdy został on sporządzony w formie aktu notarialnego w tym celu, by syn spadkodawcy nie mógł zakwestionować ważności sporządzonego testamentu, o czym wiedzieli i w tym celu działali zarówno spadkodawca, jak i uczestniczący w czynnościach zmierzających do sporządzenia testamentu wnioskodawca ks. L. P., lek. E. N. (1) (psychiatra poproszona telefonicznie przez spadkodawcę o przybycie do szpitala w celu wydania opinii, iż spadkodawca ma zdolność testowania i poinformowana przez spadkodawcę, iż syn spadkodawcy może podważać testament) i lek. A. B. (psychiatra poproszona telefonicznie przez lek. E. N. o przybycie do szpitala w celu wydania opinii, iż spadkodawca ma zdolność testowania, ponieważ syn spadkodawcy może podważać testament i aby to uniemożliwić), co stanowi nadużycia prawa (art. 5 k.c.) do sporządzenia testamentu, jako iż forma notarialna testamentu i opinie dwóch lekarzy psychiatrów miały na celu stworzenie spadkodawcy i beneficjentowi testamentu komfortu i dostarczyć pewności, iż testament notarialny nie będzie mógł być zakwestionowany przez wydziedziczonego jedynego syna spadkodawcy, a ponadto zaprotokołowana w takich okolicznościach notarialnie wola spadkodawcy narusza zasady współzycia społecznego (art. 5 k.c.), jako iż pozbawia spadku naturalnego, ustawowego spadkobiercę, z pokrzywdzeniem tego spadkobiercy i jego dzieci, na rzecz członków dalszej rodziny testatora;

2. naruszenie prawa materialnego i procesowego art. 945 § 1 pkt. 1 k.c. w zw. z art. 233 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 235² k.p.c. oraz w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez:

- przyjęcie ważności sporządzonego w dn. 06.III.2014 r. w szpitalu przez spadkodawcę testamentu notarialnego w sytuacji całkowitego pominięcia przez Sąd Rejonowy zarzutu zawartego w odpowiedzi uczestnika J. R. S. na wniosek o stwierdzenie nabycia spadku nakazującego Sądowi Rejonowemu ustalenie, czy spadkodawca nie znajdował się w stanie wyłączającym swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli podejmując w szpitalu decyzję o sporządzeniu testamentu i dokonując testowania w dn. 06.III.2014 r. w następstwie działań wnioskodawcy ks. L. P. i uczestnika E. P. wobec spadkodawcy, działań obejmujących przekonanie spadkodawcy (wbrew prawdzie), iż syn spadkodawcy nie kontaktuje się z nim od długiego czasu, że nie odwiedza go, nie widuje się z nim, nie interesuje się nim, jego stanem zdrowia i z tego względu nie tylko nie powinien dziedziczyć, po spadkodawcy, ale ponadto, iż winien być wydziedziczony, a spadkobiercami winni zostać ks. L. P. i uczestniczka E. P., oraz wpływając na spadkodawcę, by ten zapewnił w sporządzeniu testamentu notarialnego udziału dwóch lekarzy psychiatrów po to, by syn spadkodawcy nie mógł zakwestionować ważności sporządzonego testamentu, a następnie przez izolowanie spadkodawcy od dostępu do niego konkubiny spadkodawcy, przez niepoinformowanie jedynego syna spadkodawcy o stanie zdrowia spadkodawcy i sporządzonym testamencie, próbie niedopuszczenia syna do spadkodawcy i niedopuszczenie syna spadkodawcy do dokumentacji leczenia spadkodawcy, uniemożliwienie podjęcia działań przez syna spadkodawcy, które mogłyby przeciwdziałać wywołanej w spadkodawcy woli testowania i sporządzenia przez spadkodawcę testamentu, w którym wydziedziczy swego jedynego syna i powoła do całości spadku wnioskodawcę ks. L. P. i uczestniczkę E. P.,
- pominięcie przez Sąd Rejonowy przy ocenie materiału dowodowego dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia w sprawie, a dotyczących sytuacji psychicznej w jakiej znalazł się spadkodawca po przyjęciu go do szpitala w dn. 26.11.2014 r. wpływającej na swobodę powzięcia decyzji o testowaniu i wyrażenia swej woli. Te istotne dowody pominięte przez Sąd Rejonowy dotyczą skutków działań ks. L. P. (wnioskodawcy) i uczestniczkę E. P. wobec spadkodawcy zmierzających do wywołania w spadkodawcy woli testowania i sporządzenia przez spadkodawcę testamentu, w którym wydziedziczy swego jedynego syna i powoła do całości spadku wnioskodawcę i uczestniczkę E. P. poprzez m. in. izolowanie spadkodawcy od dostępu do niego konkubiny spadkodawcy (tj. W. G.), nieinformowanie jedynego syna spadkodawcy o stanie spadkodawcy i niedopuszczenie syna do spadkodawcy i do dokumentacji leczenia spadkodawcy, a następnie zmierzających do uniemożliwienia synowi spadkodawcy

podjęcia jakichkolwiek działań mających na celu zniweczenie skutków tak uzyskanego oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy, poprzez ukrywanie informacji o sporządzonym testamencie przez synem spadkodawcy, jego konkubina i dziećmi syna spadkodawcy,

- niedopuszczenie i nieprzeprowadzenie przez Sąd Rejonowy dowodu z opinii zespołu biegłych z zakresu psychiatrii, neurologii, chorób wewnętrznych i psychologa, która by mogła wykazać, iż do sporządzenia w dn. 06.III.2014 r. testamentu na rzecz wnioskodawcy ks. L. P. i uczestniczkę E. P. i wydziedziczenia swego jedyne go syna spadkodawcy doszło wskutek wyniszczenia sił organizmu przez chorobę, osłabienia zdolności oceny rzeczywistości wskutek przyjmowanych leków przeciwbólowych i podatności spadkodawcy (odizolowanego od dostępu do niego konkubiny i jedyne go syna) na presję ze strony wnioskodawcy ks. L. P. i uczestniczki E. P. oraz stworzonej przez wnioskodawcę ks. L. P. i uczestniczkę E. P. wizję rzekomego konfliktu spadkodawcy z synem i rzekomego długotrwałego nieinteresowania się spadkodawcą przez uczestnika J. R. S. i nieutrzymywania kontaktu ze spadkodawcą.

3. naruszenie prawa materialnego i procesowego art. 945 § 1 pkt. 2 k.c. w zw. z art. 233 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 235² k.p.c. i art. 232 zd. 2 k.p.c. oraz w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez:

- przyjęcie przez Sąd Rejonowy ważności sporządzonego w dn. 06.III.2014 r. w szpitalu przez spadkodawcę testamentu notarialnego w sytuacji całkowitego pominięcia przez Sąd Rejonowy okoliczności wskazujących na działanie spadkodawcy pod wpływem błędu, co do pobudki sporządzenia testamentu i co do osoby spadkobierców, tj. co do powołania do spadku wnioskodawcy (ks. L. P.) i uczestniczki E. P. zamiast jego jedyne go syna J. R. S., który to błąd wynikał z błędnego poglądu spadkodawcy, co do stanu rzeczywistego jego relacji ze swym synem powstałym na tle znalezienia się przez spadkodawcę w szpitalu w ciężkim stanie i podtrzymania tego nieprawdziwego poglądu spadkodawcy (dotyczącego rzekomego konfliktu spadkodawcy z synem i długotrwałego braku kontaktów syna spadkodawcy ze spadkodawcą, nieinteresowaniem się przez syna spadkodawcą, mającymi uzasadnić wydziedziczenie przez spadkodawcę jego syna i powołanie do spadku wnioskodawcę ks. L. P. i uczestniczkę E. P.) przez wnioskodawcę ks. L. P. (tj. zaaprobowaniu go przez ks. L. P. bez zweryfikowania np. w rozmowie z konkubina spadkodawcy, z synem spadkodawcy, bądź jego dorosłymi już synami, a wnukami spadkodawcy), bądź tego błędnego poglądu spadkodawcy wywołanego u spadkodawcy celowo przez wnioskodawcę ks. L. P.,
- przyjęcie przez ważności sporządzonego w dn. 06.III.2014 r. w szpitalu przez spadkodawcę testamentu notarialnego i nieprzeprowadzenie przez Sąd Rejonowy dowodów mających na celu ustalenie, czy spadkodawca nie działał sporządzając testament wskutek w/w błędu,
- przyjęcie przez ważności sporządzonego w dn. 06.III.2014 r. w szpitalu przez spadkodawcę testamentu notarialnego i pominięcie przez Sąd Rejonowy przy ocenie materiału dowodowego dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia w sprawie, a wskazujących na działanie spadkodawcy wskutek w/w błędu przy sporządzeniu testamentu, którego to testamentu by nie sporządził gdyby wiedział, iż nie jest prawdą, iż syn spadkodawcy nie widywał się, ani nie kontaktował ze spadkodawcą od dawna, że syn spadkobiercy zaniedbuje spadkodawcę, że się nie interesuje spadkodawcą oraz iż nie istniał żaden konflikt spadkodawcy z jego synem.

4. naruszenie prawa procesowego - art. 233 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, w związku z art. 13 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez błędną ocenę dowodów, wyciągnięcie błędnych wniosków z przeprowadzonych dowodów i sprzeczność ustaleń Sądu z zebrany m materiałem dowodowym.

5. naruszenie prawa procesowego - art. 233 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego i art. 235² § 1, w związku z art. 13 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii zespołu biegłych sądowych i niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy;

6. naruszenie prawa procesowego - art. 233 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 13 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego i oparcie rozstrzygnięcia w sprawie na zbędnej w sprawie i wadliwej opinii hematologa opinia J. H. a także wadliwej opinii psychiatry R. W. i psychologa P. B.. Sąd przeprowadzając dowód w wyżej wymienionych opiniach ustalił błędnie stan faktyczny w sprawie i wyciągnął błędne wnioski z przeprowadzonych dowodów;

7. naruszenie prawa procesowego - art. 669⁽¹⁾ § 1, art. 669⁽¹⁾ § 3 Kodeksu postępowania cywilnego i art. 679 § 4 Kodeksu postępowania cywilnego przez zastosowanie wskazanych przepisów i uchylenie zarejestrowanego aktu dziedziczenia sporządzonego w dniu 27.III.2014 r. przez L. T. - Notariusza w P. za numerem Rep. (...). - podczas gdy nie było podstawy prawnej do zastosowania wskazanych przepisów - w sytuacji nieważności testamentu notarialnego.

8. naruszenie prawa procesowego - art. 232 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez niedopuszczenie dowodu niewskazanego przez strony postępowania - zwrócenia się do notariusza M. Ł. (2) o przedłożenie upoważnienia dla zastępcy notarialnego J. P., z którego wynikałoby czy zastępca notarialny J. P. mógł skutecznie dokonywać czynności notarialnej - sporządzać testamenty, w tym testament notarialny J. S. (1) w dniu 06.11.2014 r. Repertorium A Nr (...).

9. naruszenie prawa procesowego - art. 233 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, poprzez błędną ocenę dowodów i poprzez wyjście poza ramy swobodnej oceny dowodów - błędną ocenę zeznań słuchanych w trakcie postępowania świadków i niezasadne pominięcie dowodów w postaci zeznań niektórych świadków (karta akt 3206 akapit ostatni i do karty akt 3207 - str. 9 i 10 uzasadnienia postanowienia) - tym samym wyjście poza ramy swobodnej oceny dowodów.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca wniósł o jej oddalenie, analogicznie wносиła uczestniczka E. P..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika postępowania G. S. (1) nie była zasadna.

Najdalej idącym zarzutem apelacji był zarzut nieważności postępowania, sąd odwoławczy ocenił ten zarzut, jako niezasadny.

O pozbawieniu strony możliwości obrony nie świadczy dopuszczenie się przez sąd kilku uchybień procesowych, konieczne jest zbadanie całej sytuacji procesowej strony, w więc ustalenie, czy miała ona możliwość przedstawienia własnego stanowiska, zgłaszania wniosków dowodowych i zarzutów, zapoznania się ze stanowiskiem oponentów i czy podnoszone zarzuty zostały przez sąd należycie zbadane.

Pozbawienie możliwości obrony w rozumieniu art. 379 pkt 5 KPC zachodzi wtedy, gdy z powodu uchybień procesowych sądu, które nie zostały usunięte w danej instancji, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części. Chodzi zatem o sytuację, w której w następstwie naruszenia konkretnych przepisów prawa doszło do pozbawienia możliwości aktywnego uczestnictwa w postępowaniu w stopniu uzasadniającym przyjęcie, że strona została pozbawiona prawa do wysłuchania (postanowienie SN z 24.1.2020 r., I CSK 526/19, oraz wyroki SN: z 17.2.2004 r., III CK 226/02; z 4.3.2009 r., IV CSK 468/08; z 12.1.2010 r., III CSK 87/09).

Jakkolwiek sygnalizowane w apelacji uchybienia w doręczeniu korespondencji pierwotnie istotnie w sprawie wystąpiły, to nie doprowadziły one do pozbawienia możliwości obrony praw żadnego z uczestników postępowania, gdyż albo zostały wyeliminowane w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji, albo dotyczyły kwestii incydentalnych (postanowienia kosztowe) niewpływających na tok postępowania dowodowego i rozpoznanie głównego wniosku w sprawie.

Pełnomocnik J. S. (1) – A. M. zawiadomił o wypowiedzeniu pełnomocnictwa w dniu 20 stycznia 2016 roku (k. 2255), do tego czasu nie stwierdza się żadnych uchybień w doręczeniach. W dniu 15 czerwca 2016 roku błędnie zarządzono doręczenie odpisu opinii biegłego pełnomocnikowi J. S. (2) (k. 2292), w sytuacji gdy w tym czasie nie był reprezentowany przez żadnego pełnomocnika, omyłka ta została jednak wyeliminowana poprzez doręczenie odpisu opinii J. S. (2) bezpośrednio w dniu 14 lipca 2016 roku (k. 2306), dalsze doręczenia były wykonywane

prawkłowo bezpółrednio do uczestnika J. S. (2) (k. 2311, 2312), aż do zawiadomienia sądu o ustanowieniu nowego pełnomocnika w osobie adwokata M. K., co nastąpiło w dniu 02 sierpnia 2016 roku (k. 2326, 2332); w dalszej kolejności prawkłowo doręczono odpis opinii biegłego, postanowienie o dopuszczeniu dowodu z opinii uzupełniającej biegłego i wezwaniu do zaliczki na wydatki (k. 2377, 2378, 2384), opinię biegłego (k. 2447), opinię biegłego (k. 2489), przyjęto pismo procesowe pełnomocnika i uwzględniono zawarty w nim wniosek (k. 2513, 2514v, 2520), przyjęto pismo procesowe (k. 2532), doręczono odpis opinii (k. 2561), doręczono postanowienie o przyznaniu biegłemu wygrodenia (k. 2563, 2567), przyjęto pismo procesowe (k. 2574), doręczono odpis postanowienia i wezwanie do zaliczki (k. 2601). Pełnomocnictwo dla adwokata M. K. wygasło na skutek zgonu J. S. (2) w dniu 29 grudnia 2016 roku.

W kwestionowanym przez apelującego okresie wadliwość doręczeń w związku z uczestnictwem w sprawie J. S. (2) dotyczy wyłącznie postanowień referendarzy o przyznaniu biegłym wynagrodzenia z k. 2369 (doręczenie: k. 2370), z k. 2458 (doręczenie: k. 2462), z k. 2460 (doręczenie: k.2466), z k. 2497 (doręczenie: 2500); wady te nie zostały wyeliminowane w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji, lecz dają one podstawę co najwyżej do postawienia zarzutu, że wyżej wymienione postanowienia kosztowe są nieprawomocne, nie zaś do stwierdzenia nieważności postępowania.

W zakresie zarzutów dotyczących doręczeń uczestnikowi G. S. (1) na wadliwy adres wskazać należy, że po podjęciu postępowania w dniu 22 marca 2018 roku z udziałem G. S. (1), jako następcy prawnego, w dniu 27 czerwca 2018 roku odbyła się rozprawa, na której nie zostały podjęte żadne czynności, wadliwie zaadresowano przesyłkę z doręczeniem odpisów dwóch postanowień z dnia 20 lipca 2018 roku o przyznaniu biegłemu wynagrodzenia (k. 2690, 2693), przy czym wadliwości te zostały wyeliminowane w dniu 24 sierpnia 2018 roku, poprzez zarządzenie doręczenia na prawkłowy adres (k. 2718), w dalszych doręczeniach adres został skorygowany. Wadliwości można dopatrzeć się jedynie w doręczeniu odpisu opinii uzupełniającej z k. 2671 (zarządzenie doręczenia k. 2702v), jednakże nie jest to wadliwość mogąca skutkować stwierdzeniem nieważności postępowania, gdyż opinia uzupełniająca nie zawiera żadnych nowych okoliczności w stosunku do obszernej liczącej 54 strony opinii podstawowej, którą doręczono prawkłowo (k. 2385- 2438), zaś treść późniejszych pism procesowych, składanych wniosków i zarzutów apelacyjnych świadczy o tym, że treść tej opinii uzupełniającej była uczestnikowi znana, a więc wadliwość doręczenia nie zaskutkowała uszczupleniem praw procesowych uczestnika. Zbędne procesowo było zarządzenie przez sąd pierwszej instancji ponownego doręczenia odpisów wniosków następcom prawnym J. S. (2), gdyż zasada kontynuacji czynności procesowych z udziałem następców prawnych eliminuje konieczność powtarzania uprzednich skutecznie dokonanych czynności procesowych.

W tych okolicznościach nie stwierdza się by postępowanie dotknięte było wadą nieważności, a więc i wniosek o uchylenie zaskarżonego postanowienia z tej przyczyny nie mógł zostać uwzględniony.

Sąd odwoławczy w całości podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, przyjmując je za własne. Sąd Okręgowy w pełni podzielił także zaprezentowaną ocenę prawną zaistniałego stanu faktycznego.

Wbrew zarzutom apelacji nie doszło do naruszenia przez sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z powszechnie przyjętym w doktrynie i orzecznictwie poglądem zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest uzasadniony wyłącznie wtedy, gdy sąd orzekający uchybił podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, a mianowicie regułom logicznego rozumowania lub zasadom doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05). Natomiast nie może on zasługiwać na uwzględnienie wtedy, gdy dokonanie przez sąd oceny dowodów nastąpiło bez naruszenia zasad logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, albowiem taka ocena mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 24 maja 2005 r., sygn. akt I ACa 1098/04). Dla poprawnego sformułowania powyższego zarzutu niezbędne jest wskazanie przez skarżącego, w czym upatruje on wadliwość dokonanej przez sąd oceny konkretnego dowodu i jednocześnie wykazanie przez niego braku logiki w przeprowadzonym przez sąd wnioskowaniu lub przeprowadzenia przez ten sąd nieprawidłowego postępowania dowodowego poprzez brak oceny wszystkich dowodów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2004 r., sygn. akt IV CK 274/03).

Zarzuty dotyczące naruszenia art. 233 k.p.c. w zasadzie odzwierciedlają brak akceptacji apelującego dla decyzji spadkodawcy i sprowadzają się do niezadowolenia z faktu, że testament jest niezgodny z oczekiwaniami zstępnych spadkodawcy.

Sąd odwoławczy nie stwierdził podstaw do uzupełnienia materiału dowodowego, uznając, że materiał zgromadzony przez sąd pierwszej instancji jest kompletny i umożliwia zrekonstruowanie motywów towarzyszących testatorowi przy sporządzaniu testamentu, treści testamentu oraz ocenę zdolności do testowania.

Zbędne było dopuszczanie dowodu z opinii kolejnych biegłych, w sytuacji gdy sporządzone już opinie wystarczająco wyjaśniały kwestie wymagające wiedzy specjalnej, nadto akt staranności spadkodawcy, który podjął starania o to, aby bezpośrednio przed testowaniem zostać zbadanym przez psychologa i psychiatrę wyklucza obawę, że testament mógł zostać sporządzony w okolicznościach wyłączających świadomość lub swobodę.

Sąd prowadzący postępowanie dowodowe weryfikuje zebrany materiał dowodowy i musi dokonać jego oceny z zachowaniem zasady swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.). Możliwe byłoby dopuszczenie z opinii innego biegłego, lecz nie wyłącznie z takiej przyczyny, że jedna ze stron procesu jest niezadowolona z wniosków końcowych opinii, dowód z opinii innego biegłego byłby dopuszczalny w razie wątpliwości, co do prawidłowości przybranej przez biegłego metodologii, czy sformułowanych wniosków. Kwestionowanie opinii przez stronę nie obliguje Sądu do automatycznego dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego. Zgodnie z poglądem wyrażonym w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18.08.2005 roku, V CK 107/05, nie jest uzasadniony wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, jeżeli złożona ekspertyza jest przekonująca, kategorierna i zupełna oraz należyte uzasadniona; samo niezadowolenie strony z oceny przedstawionej przez biegłych nie uzasadnia potrzeby dopuszczenia przez sąd dowodu z opinii innych biegłych (wyrok SN z 06.10.2016, II UK 47/09).

Za niezasadne zostały więc uznane zarzuty naruszenia art. 235² §1, art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c., w zw. z art. 13 §2 k.p.c.

Zgromadzony materiał dowodowy, został wszechstronnie przeanalizowany przez sąd pierwszej instancji, obszerna ocena dowodów nie zawiera błędów w zakresie logicznego rozumowania, właściwego kojarzenia faktów, czy sprzeczności z doświadczeniem życiowym. W powyższych obszarach apelujący nie wskazał żadnych konkretnych uchybień w czynnościach sądu pierwszej instancji, wskazując jedynie na to że wywiedzione wnioski nie spełniają oczekiwań spadkobiercy ustawowego.

Oceniając relacje pomiędzy spadkodawcą a jego synem stwierdzić należy, że więzi rodzinne pomiędzy tymi osobami były zachowane, lecz były raczej chłodne i pozbawione serdeczności. Ojciec z synem kontaktowali się ze sobą osobiście i telefonicznie z różną częstotliwością, lecz spadkodawca nie ufał na tyle synowi, aby zaangażować go w proces swego wieloletniego leczenia, korzystając w tym zakresie z pomocy innych osób. Brak zaufania spadkodawcy do syna przejawiał m. in. w przekonaniu, że jego wola, jako spadkodawcy nie zostanie przez syna uszanowana i będzie podważana, co zaskutkowało decyzją o sporządzeniu testamentu w formie aktu notarialnego po bezpośrednim badaniu przez psychologa i psychiatrę, którzy przybyli w tym celu do szpitala na wyraźne życzenie spadkodawcy. Te okoliczności zaś świadczą o zachowanej świadomości i podwyższonej przenikliwości w celu skutecznego zadysponowania spadkiem zgodnie z intencją spadkodawcy.

Zarzuty o izolowaniu spadkodawcy od syna przez osoby wymienione w testamencie, niedopuszczanie syna do dokumentacji leczenia, nieinformowanie syna o stanie zdrowia ojca nie znajdują żadnego potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Wskazać należy, iż informacje o stanie zdrowia pacjenta, wdrożonych procedurach medycznych, czy rokowaniach są poufne (art. 13 ustawy z dnia 6 listopada 2008r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta) i wyłącznie pacjent może zdecydować, komu i w jakim zakresie dane te udostępnić. Spadkodawca miał więc swobodę wyboru, kogo upoważni do dostępu do swoich danych medycznych, był świadom tego prawa i realizując uprawnienie wskazał wybrane przez siebie osoby z pominięciem syna. Z akt sprawy nie wynika, aby osoby upoważnione zostały uprawnione do dalszego rozprzestrzeniania tych informacji, a więc zarzut,

że spadkobiercy testamentowi L. P. (1) i E. P. odcinali J. S. (2) od informacji o stanie zdrowie spadkodawcy jest niezasadny, gdyż to nie oni byli dysponentami tych informacji.

Nie potwierdził się także zarzut, iż L. P. (1) i E. P. uniemożliwiali kontakt spadkodawcy z synem, materiał dowodowy dostarczył danych przeciwnych, a mianowicie to L. P. (1) i E. P. świadomi złych rokowań medycznych, próbowali wpłynąć na spadkodawcę, aby przed śmiercią zobaczył się i pojednał z synem. Jeżeli więc doszukiwać się w działaniu tych osób prób jakiegokolwiek wpływania na spadkodawcę to wyłącznie w kierunku wznowienia relacji z synem, a nie ich uniemożliwienia.

Formułując zarzut, że spadkodawca J. S. (1), L. P. (1) i E. P. uniemożliwili J. S. (2) podjęcie działań mających na celu zniweczenie skutków testamentu, apelujący pomija okoliczność, iż testament stanowi wyraz swobodnej woli spadkodawcy, a nie woli jego spadkobierców, zaś zgodność testamentu z oczekiwaniami zstępnych nie jest przesłanką ważności testamentu.

Odstąpienie od ustawowego porządku dziedziczenia może nastąpić wyłącznie w drodze testamentu (art. 941 k.c.). Jest to dopuszczona przez ustawodawcę droga do zmodyfikowania ustawowego porządku dziedziczenia, zaś skorzystanie niej nie uwarunkowane żadnymi dodatkowymi przesłankami, w szczególności przepisy nie wymagają dla skutecznego skorzystania z niej wystąpienia złych relacji pomiędzy spadkodawcą a spadkobiercami ustawowymi. Tak więc nie zasługiwały na uwzględnienie żadne zarzuty apelującego, które zmierzały do obalenia testamentu poprzez twierdzenie, że relacje ojca z synem były prawidłowe; nawet gdyby były one wzorcowe, to w dalszym ciągu spadkodawca miałby swobodę w rozdysponowaniu swoim majątkiem na wypadek śmierci.

W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku zbędne jest prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność skuteczności wydziedziczenia, postępowanie dowodowe w tym zakresie przeprowadza się w sprawie o zachówek, o ile zostanie ona wszczęta przez pominiętego w testamencie spadkobiercę ustawowego.

Odnosząc się do podstawowej okoliczności spornej, a mianowicie tego, czy spadkodawca w chwili testowania miał zachowaną świadomość i swobodę, stwierdzić należy, iż w powyższym obszarze Sąd zasięgnął opinii biegłych właściwych specjalizacji.

Sąd pierwszej instancji poddał prawidłowej analizie zgromadzony w ten sposób materiał dowodowy, zbędne jest więc ponowne szczegółowe omawianie wszystkich opinii. Podsumowując zaakcentować jedynie należy, że biegli z zakresu psychiatrii R. W. oraz z zakresu psychologii P. B. w szczególowej opinii stwierdzili, że J. S. (1) w dacie sporządzenia testamentu nie był osobą chorą psychicznie, a stan psychiczny spadkodawcy w okresie pobytu w szpitalu ulegał zmianom, jednak jeszcze w dniu 10 marca, tj. po sporządzeniu testamentu stan ten był na tyle dobry, że J. S. (1) zajmował się swoimi sprawami finansowymi. W zeznaniach świadków biegli nie znaleźli danych, które wskazywałyby na stan zaburzonej świadomości, zaburzenia co do czasu, czy miejsca. Nie stwierdzono ponadto deficytów o obrazie otępienia, objawów psychotycznych, zaburzeń świadomości, czy zaburzeń nastroju. W odniesieniu do wpływu leków biegli zajęli stanowisko, iż w przypadku J. S. (1) brak jest jakichkolwiek danych wskazujących na niepożądane oddziaływanie leków na procesy decyzyjne spadkodawcy w dniu sporządzenia testamentu. Sam fakt, iż J. S. (1) przed sporządzeniem testamentu poprosił o konsultację psychiatryczną dwóch niezależnych lekarzy psychiatrów wskazuje, że Spadkodawca w pełni krytycznie oceniał swój stan zdrowia i sytuację w jakiej się znalazł. Biegli ocenili zatem stan psychiczny J. S. (1), pomimo ciężkiej choroby somatycznej, jako dobry, pozwalający mu na swobodne i świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli w dniu sporządzenia testamentu.

Podkreślić przy tym trzeba, że J. S. (1) był osobą zamożną, niezależną finansowo, przez całe swoje życie samodzielnie zarządzał swoimi finansami, w tym także w czasie wieloletniego leczenia, które wiązało się z dziesiątkami hospitalizacji i konsultacji medycznych; bezpośrednio w okresie okołotestamentowym miał kontakt z wieloma osobami, w celu wyeliminowania ewentualnych przyszłych wątpliwości, co do stanu świadomości lub swobody, na skutek własnej zapobiegliwości poddał się konsultacji psychiatrycznej i psychologicznej. Wykluczone więc jest to, aby objawy

zaburzeń świadomości mogły zostać przeoczone przez tyle osób, które w zdecydowanej większości były obce (personel medyczny, notariusz, psychiatra, psycholog) i zupełnie niezainteresowane osobiście w treści testamentu.

Materiał dowodowy uprawniał do wyprowadzenia wniosku, iż w chwili sporządzenia testamentu J. S. (1) miał zachowaną świadomość i swobodę testowania, co w konsekwencji świadczyło o niezasadności zarzutu naruszenia art. 945 §1 pkt 1 k.c.

Sąd odwoławczy nie stwierdził także, aby testament był dotknięty nieważnością na skutek działania spadkodawcy na skutek błędu (art. 945 §1 pkt 2 k.p.c.).

Regulacja błędu przy sporządzaniu testamentu jest unormowaniem szczególnym, aczkolwiek także w tej dziedzinie definiuje się błąd jako mylne wyobrażenie spadkodawcy o rzeczywistym stanie rzeczy. Wada ta w wypadku testamentu występuje bez względu na to, czy błąd spadkodawcy sporządzającego testament dotyczy treści testamentu, czy też okoliczności nie objętej treścią testamentu. Nie ma też znaczenia, czy oraz kto i w jaki sposób błąd wywołał. Znaczenie prawne ma jednak błąd istotny, tj. taki, który uzasadnia przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu nie złożyłby oświadczenia tej treści (art. 84 § 2 k.c.). O tym, czy błąd spadkodawcy jest istotny decyduje ocena konkretnego wypadku, przy uwzględnieniu wszelkich okoliczności, dokonywana wyłącznie w kategoriach subiektywnych spadkodawcy (błąd powinien stanowić przyczynę sprawczą sporządzenia testamentu). Nie ma natomiast znaczenia na gruncie art. 945 § 1 pkt 2 k.c., czy spadkodawca oceniał dany stan faktyczny obiektywnie, czy też nie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2003r., III CK 325/02).

W orzecznictwie wskazuje się, że obiektywna istotność błędu oznacza, iż błąd jest tego rodzaju, że żaden rozsądny człowiek, znający prawdziwy stan rzeczy, nie złożyłby oświadczenia woli tej treści. Wyraża ona jakby ciężar gatunkowy błędu. Oświadczenie woli w konfrontacji z rzeczywistością przedstawia się jako nieracjonalne, pozbawione uzasadnienia z punktu widzenia życiowego lub prawnego. Między błędem a oświadczeniem woli powinien istnieć związek przyczynowy. Nie ma znaczenia, czy błąd odnosi się do faktów poprzedzających zawarcie stosunku prawnego, towarzyszących jego zawarciu, czy też jego skutków. O wskazanej wadzie oświadczenia woli można zatem mówić, gdy składający oświadczenie woli działa pod wpływem niezgodnego z prawdą wyobrażenia o rzeczywistości lub jej elemencie albo pod wpływem braku takiego wyobrażenia. Natomiast błąd istotny subiektywnie to taki, który uzasadniałby przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści.

Analiza materiału dowodowego nie pozwala na wyprowadzenie wniosku, iż spadkodawca J. S. (1) pozostawał w błędzie istotnym, co do rzeczywistego charakteru więzi łączącej go z synem. Nie jest rolą Sądu ustalenie, kto spowodował osłabienie więzi rodzinnych między ojcem a synem, faktem jednak jest, że spadkodawca na podstawie wcześniejszych doświadczeń nie zabiegał o zacieśnienie relacji z synem, gdyż krytycznie oceniał jego styl życia i podejście do spraw finansowych, nadto uważał, że kontakty ze strony syna powodowane przesłankami majątkowymi, a nie uczuciowymi. Spadkodawca był przy tym osobą stanowczą, na której decyzje inne osoby nie miały wpływu. Jakkolwiek relacje pomiędzy ojcem a synem były utrzymywane, to nie miały one charakteru przyjacielskiego, nie były oparte na zaufaniu i na codziennej szczerzej trosce o siebie nawzajem. Takie postrzeganie relacji z synem nie pojawiło się u spadkodawcy nagle w związku z testowaniem, gdyż relacje te na takim poziomie intensywności pozostawały od lat. Spadkodawca w związku z leczeniem korzystał z pomocy różnych osób, a w sprawach medycznych upoważnił L. P. (1) i E. P., co uprawnia do wnioskowania, że z osobami tymi łączyły go bliższe relacje rodzinne.

Reasumując, nie stwierdza się by spadkodawca testując działał pod wpływem błędu.

Dodatkowo odnotować należy, że zarzuty w tym zakresie zostały podniesione po raz pierwszy w postępowaniu apelacyjnym, 8 lat po dacie testowania, podczas gdy z art. 945 §2 k.c. wynika, że na nieważność testamentu z tej przyczyny nie można powoływać się po upływie trzech lat od dnia, w którym osoba mająca interes dowiedziała się o przyczynie nieważności. Przyjmując, że J. S. (2) o dokładnej treści testamentu dowiedział się najpóźniej w dniu doręczenia odpisu wniosku z odpisem testamentu w tej sprawie, to zarzut, co do błędu testatora mógł zgłosić już w odpowiedzi na wniosek z dnia 12 maja 2014 roku. Nawet zatem, gdyby zarzut testowania pod wpływem błędu

potwierdził się, to i tak nie miałyby to wpływu na treść rozstrzygnięcia z uwagi na upływ trzyletniego terminu z art. 945 §2 k.p.c.

Nie był zasadny zarzut naruszenia art. 950 k.c., testament został sporządzony w formie aktu notarialnego, natomiast Izba Notarialna w W. potwierdziła, iż w dacie testowania J. P. był zastępcą notariusza M. Ł. (2). Zgodnie z art. 1 §2 ustawy prawo o notariacie, zastępca notarialny może wykonywać czynności notarialne, zaś informacje o wyznaczonych zastępstwach przekazywane są prezesowi rady właściwej izby notarialnej (art. 21 §1 ustawy).

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 5 k.c. wskazać należy, że dziedziczenie odbywa się według porządku ustawowego lub na podstawie testamentu, jeżeli taki został sporządzony. Sąd nie może korygować swojej kognicji przez pryzmat klauzuli generalnej zawartej w art. 5 k.c. Innymi słowy, jeżeli Sąd np. dojdzie do przekonania, że spadkobranie następuje na podstawie testamentu, to nie może uznać w oparciu o zasady współżycia społecznego, że bardziej właściwe byłoby dziedziczenie ustawowe. Nie można pomijać, że rozstrzygnięcie zawarte w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku powinno w jak najszerszym stopniu odzwierciedlać okoliczności sprawy (w tym ustawowe przesłanki dziedziczenia) oraz wolę spadkodawcy w przypadku, gdy istnieje ważny testament, a interesy czy oczekiwania spadkobierców nie mają tu żadnego znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 grudnia 2020 roku, I CSK 47/19). Nie może być także poczytane za naruszenie zasad współżycia społecznego działanie spadkodawcy korzystającego z ustawowo zagwarantowanego prawa do rozporządzenia majątkiem na wypadek śmierci.

Spadkodawca J. S. (1) pozostawił ważny testament, który z mocy art. 926 §2 k.c. ma pierwszeństwo przed dziedziczeniem ustawowym. Wobec stwierdzenia, iż uprzednio dziedziczenie zostało ustalone na podstawie ustawy w akcie poświadczenia dziedziczenia z dnia 27 marca 2014 roku sporządzonym przez notariusza L. T. za rep. (...) prawidłowa była decyzja Sądu pierwszej instancji o uchyleniu tegoż aktu na podstawie art. 669¹ §1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 679 k.p.c. i orzeczenie o nabyciu spadku zgodnie z treścią testamentu, a zarzuty w tym zakresie były oczywiście niezasadne.

Interesy zgłaszających się spadkobierców testamentowych i spadkobiercy ustawowego a dalej interesy jego następców prawnych były sprzeczne, a więc prawidłowa była decyzja Sądu pierwszej instancji o obciążeniu wydatkami uczestników podnoszących zarzuty, co do ważności testamentu (art. 520 §2 k.p.c.).

Z powyższych względów apelacja została oddalona na podstawie art. 385 w zw. z art. 13 §2 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 520 §2 k.p.c. w zw. z §6 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

O kosztach należnych pełnomocnikowi z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 12 pkt 2 w zw. z § 4 ust.3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez skarb państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu z dnia 3 października 2016r.